

Sygn. akt V ACz 1144/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie	SA Grzegorz Stojek (spr) SO (del.) Tatiana Kania

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku	(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
z udziałem	(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w T.i (...) Spółki Akcyjnej w K.

o udzielenie przed wszczęciem postępowania zabezpieczenia roszczenia o odwrócenie grożącego niebezpieczeństwa szkody

na skutek zażalenia uprawnionego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 8 października 2014 r. sygn. akt XIII GCo 106/14

postanawia:

oddalić zażalenie

Sygn. akt V ACz 1144/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił wniosek uprawnionego (...) Sp. z o.o. w W. o udzielenie przed wszczęciem postępowania zabezpieczenia roszczenia o odwrócenie grożącego niebezpieczeństwa szkody przez obowiązanych (...) Sp. z o.o. w likwidacji w T. (dalej: (...)) oraz (...) S.A. w K. (dalej: (...)).

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wskazał, iż uprawniony wniósł o udzielenie zabezpieczenia przysługującego mu na podstawie art. 439 k.c. roszczenia o zobowiązanie obowiązanych do uchylenia likwidacji

obowiązane (...), a zatem do podjęcia przez zgromadzenie wspólników, względnie przez jednego wspólnika tej spółki, uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) z dnia 2 lipca 2014 r. w sprawie rozwiązania i likwidacji (...) poprzez zakazanie (...) sporządzania sprawozdania likwidacyjnego oraz składania wniosku o wykreślenie tej spółki z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego oraz zakazanie (...) zatwierdzania sprawozdania likwidacyjnego (...) do czasu prawomocnego zakończenia postępowania z powództwa uprawnionego przeciwko obowiązującym o zobowiązanie ich do podjęcia w/w działań. Uprawniony uzasadnił swój wniosek tym, że z obowiązującym (...) łączy go 2 umowy sprzedaży energii elektrycznej oraz praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia potwierdzających wytworzenie energii w odnawialnym źródle energii (...), zawarte na 15 lat. Pod koniec 2012 r. (...) żądała renegotjacji w/w umów. Wobec fiaska renegotjacji (...), jak i jej jedyny wspólnik (...), przystąpili do realizacji działań zmierzających do utraty bytu prawnego przez (...) i doprowadzenia tym samym do wygaśnięcia w/w umów. Obowiązany (...) podjął uchwałę o rozwiązaniu (...) i postawieniu jej w stan likwidacji. Uprawniony podkreślił dalej w uzasadnieniu wniosku, że rozwiązanie umów spowoduje powstanie w jego majątku ogromnej szkody polegającej na obowiązku zapłaty na rzecz banku finansującego inwestycję (...) oprocentowania kredytu wyższego o 2% rocznie oraz różnicy pomiędzy ceną uzyskiwaną od spółki (...) łącznie za sprzedawaną jej energię elektryczną i prawa majątkowe, a ceną, którą uprawniony mógłby uzyskać za to samo, gdyby zawierał transakcje sprzedaży na rynku bez zawartych umów długoterminowych, która to różnica może wynosić 75.087.206 zł. W dalszej części uzasadnienia uprawniony wskazał, iż wobec grożącego mu niebezpieczeństwa powstania w/w szkody konieczne jest wystąpienie z wnioskiem o zabezpieczenie przysługującego mu roszczenia z art. 439 k.c. Zaznaczył, że ma interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia, ponieważ jeżeli będzie toczył się postępowanie likwidacyjne, (...) może zostać wykreślona z rejestru, co uczyni powództwo wniesione w tej sprawie bezprzedmiotowym.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż uprawniony nie uprawdopodobnił, że przysługuje mu roszczenie z art. 439 k.c. Podjęcie przez obowiązanych uchwały o rozwiązaniu i likwidacji spółki nie jest czynem niedozwolonym, jest to bowiem uprawnienie przewidziane przepisami kodeksu spółek handlowych. Uchwała o rozwiązaniu spółki może być uchylona na skutek powództwa o jej uchylenie – uprawniony nie mieści się w kręgu podmiotów legitymowanych do wytoczenia takiego powództwa.

Uprawniony wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, domagając się jego zmiany i udzielenia zabezpieczenia zgodnie z wnioskiem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 439 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że skarżąca nie uprawdopodobniła, że przysługuje jej wobec obowiązanych roszczenie z art. 439 k.c. i niezasadne uznanie, że
 - a. skarżący kwestionuje uchwałę o rozwiązaniu i likwidacji spółki, podczas gdy domaga się jedynie podjęcia przez obowiązanych działań mających na celu odwrócenie zagrażającego skarżącemu niebezpieczeństwa szkody,
 - b. działanie obowiązanych nie jest czynem niedozwolonym, podczas gdy było ono sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (miało na celu głównie lub wyłącznie doprowadzenie do wygaśnięcia umów łączących (...) ze skarżącym),
2. naruszenie art. 730¹ § 1 k.p.c. oraz art. 738 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że roszczenie uprawnionego jest nieuprawdopodobnione,
3. naruszenie art. 730¹ § 1 i § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie zbadania przesłanki interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, podczas gdy w świetle zebranego w sprawie materiału brak zabezpieczenia uniemożliwi osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie jest niezasadne.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że wniosek o zabezpieczenie jest niezasadny, jednak przemawiają za tym inne argumenty niż te podniesione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Art. 730¹ § 1 k.p.c. wskazuje, że udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Uprawniony przedstawia stanowisko, że przysługuje mu roszczenie z art. 439 k.c., zgodnie z którym ten, komu wskutek zachowania się innej osoby, w szczególności wskutek braku należytego nadzoru nad ruchem kierowanego przez nią przedsiębiorstwa lub zakładu albo nad stanem posiadanego przez nią budynku lub innego urządzenia, zagraża bezpośrednio szkoda, może żądać, ażeby osoba ta przedsięwzięła środki niezbędne do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa, a w razie potrzeby także, by dała odpowiednie zabezpieczenie.

Zachowaniem, które w ocenie uprawnionego skutkuje wobec niego stanem bezpośredniego zagrożenia szkodą jest podjęcie uchwały o rozwiązaniu (...) Sp. z o.o. i postawieniu jej w stan likwidacji. Żądanie, o którym mowa w powołanym przepisie może być skierowane wyłącznie wobec osoby, która swoim zachowaniem spowodowała stan zagrożenia.

W myśl art. 38 k.c., osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Zgodnie z teorią organów oświadczenie woli składa i dokonuje czynności prawnej nie organ osoby prawnej, lecz sama osoba prawna. Oświadczenie woli złożone przez organ jest uważane za oświadczenie woli tej osoby prawnej, a działanie piastuna organu osoby prawnej uważane jest za działanie samej osoby prawnej.

Wprawdzie organem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zgromadzenie wspólników, które stosownie do art. 227 § 1 k.s.h. podejmuje uchwały wspólników, jednak nie jest to organ uprawniony do reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w relacjach z tymi podmiotami, co ma znaczenie dla rozstrzygnięcia. W niniejszej sytuacji uchwała o rozwiązaniu spółki została podjęta przez jedynego wspólnika spółki, którym jest (...). Przyjęcie, że to (...) mogłoby być „inną osobą”, której zachowanie powoduje stan bezpośredniego zagrożenia szkodą, jest nie do pogodzenia z oczywistą konstatacją, że (...) nie miała żadnego wpływu na to, że przedmiotowa uchwała została podjęta. Nie jest ona w stanie skutecznie przeciwstawić się woli jedynego wspólnika. Dlatego też w tej specyficznej sytuacji nie można przyjąć, że podjęcie uchwały przez jedynego wspólnika było działaniem samej (...). Na podstawie art. 439 k.c. można rozważać więc jedynie odpowiedzialność (...), natomiast nie jest możliwe żądanie, ażeby to (...) podjęła czynności, jakich podjęcia domagać się zamierza uprawniony w procesie. (...) nie byłaby w stanie uczynić zadość takiemu żądaniu, skoro nie może doprowadzić do podjęcia żadnej uchwały wbrew stanowisku swojego jedynego wspólnika.

Oznacza to, że uprawnionemu nie przysługuje wobec (...) roszczenie, o którym mowa w art. 439 k.c., a więc brak jest jakichkolwiek podstaw, by takie roszczenie zabezpieczyć.

Jeśli zaś chodzi o roszczenie, które mogłoby zostać skierowane wobec (...), słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, iż art. 439 k.c. udziela ochrony w sytuacji, gdy zagrożenie wyrządzenia szkody jest następstwem zdarzeń stanowiących podstawę odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że zachowanie wspólnika było formalnie zgodne z przepisami kodeksu spółek handlowych określającymi dopuszczalność rozwiązania spółki z o.o. i postawienia jej w stan likwidacji. Jednakże zachowanie to – formalnie prawidłowe – mogłoby być jednak uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w razie wykazania okoliczności podnoszonych przez uprawnionego, co w niniejszym postępowaniu wymagało tylko uprawdopodobnienia. Nie budzi wątpliwości, że za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną. Zawarcie umowy długoterminowej na kilkanaście lat bez możliwości jej wypowiedzenia przez strony rodzi obowiązek działania w sposób lojalny wobec kontrahenta. Wobec zasady dotrzymywania umów, w jej praktycznym wymiarze, kontrahent spodziewa

się bowiem, że umowa ta będzie wykonywana przez długi czas i przyniesie mu korzyści, na jakie liczył zawierając ją. Likwidacja spółki przez jedynego wspólnika po przeniesieniu niemal wszystkich składników majątku spółki na inne podmioty, będąca odpowiedzią na brak zgody kontrahenta na renegeccję umowy i obniżenie cen, jest zachowaniem nagannym, sprzecznym z podstawowymi zasadami lojalności w obrocie gospodarczym. Sąd Apelacyjny nie przesądza na etapie wniosku o zabezpieczenie przed wszczęciem postępowania, czy taka sytuacja istotnie miała miejsce, a jedynie uznaje, że opisane zachowanie jawi się jako bezprawne ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Przyznając rację uprawnionemu w tej części, że zachowanie polegające na zlikwidowaniu spółki tylko i wyłącznie po to, aby doprowadzić do wygaśnięcia długoterminowej umowy potencjalnie mogłoby zostać uznane za bezprawne, należy jednak wskazać, że art. 439 k.c. nie daje podstawy do wywiedzenia takiego roszczenia, jakiego zabezpieczenia żąda uprawniony we wniosku. Z treści wniosku wynika, że uprawniony w procesie domagać się będzie podjęcia uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie rozwiązania i likwidacji (...). Stąd też podnieść należy, że – jak podkreśla skarżący w zażaleniu – jego celem procesowym nie będzie kwestionowanie uchwały w sprawie rozwiązania i likwidacji (...), do czego nie jest legitymowany zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych, a rozważania Sądu Okręgowego są o tyle nietrafione, że nie budzi wątpliwości, iż uprawniony domaga się jedynie podjęcia przez obowiązanych działań mających na celu odwrócenie zagrażającego skarżącemu niebezpieczeństwa szkody.

Kluczowe jest jednak to, że podjęcie uchwały jest czynnością prawną, polega na złożeniu oświadczenia woli. Problem w tym postępowaniu sprowadza się w istocie do tego, czy w razie stanu zagrożenia wywołanego bezprawnym zachowaniem innej osoby, na gruncie art. 439 k.c. przysługuje materialnoprawne żądanie zobowiązania tej osoby do złożenia oświadczenia woli, które zmierzać ma do odwrócenia niebezpieczeństwa.

Problem ten nie był dotąd przedmiotem rozważań orzecznictwa i doktryny. Bez głębszej analizy może wydawać się, że ustawodawca ukształtował treść roszczenia z art. 439 k.c. („może żądać, ażeby osoba ta przedsięwzięła środki niezbędne do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa”) na tyle ogólnie, że owe środki obejmują jakąkolwiek czynność czy to faktyczną, czy prawną, jaka jest niezbędna do osiągnięcia celu odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa. Gdyby bowiem wolą ustawodawcy było wyłączenie z tego zakresu określonej kategorii czynności, z pewnością dałby temu wyraz w treści przepisu. Jedynie przykładowe wyliczenie przyczyn stanów zagrożenia, jakimi może być stan przedsiębiorstwa lub budynku mogłoby skłaniać do przyjęcia stanowiska, że zapobiec stanom zagrożenia, których ten przepis dotyczy, można jedynie przez czynności faktyczne. To one mogą odwrócić zagrożenie w takich sytuacjach jak groźba zawalenia się budowli podawana jako typowy przykład przy analizowaniu treści art. 439 k.c. Niemniej przyczyny stanu zagrożenia wyliczone są tylko przykładowo, a przepis ten wprowadza ogólną akcję prewencyjną. Nie ma podstaw, by wyłączyć ze znaczenia „środków niezbędnych do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa” wszystkie czynności prawne. Wykładnia językowa uzasadniałaby wniosek, że takim „środkiem” może być każda możliwa czynność faktyczna lub prawna.

Tego stanowiska podzielić nie można, gdyż dopuszczenie zobowiązania do złożenia oświadczenia woli, jako środka odwrócenia niebezpieczeństwa wywodzonego ogólnie z samej treści art. 439 k.c. podważyłoby założenia systemu prawa cywilnego.

Powyższe należy rozpatrywać bowiem mając na uwadze treść przepisów art. 64 k.c. oraz art. 1047 § 1 k.p.c. Z art. 1047 § 1 k.p.c. wynika, że jeżeli dłużnik jest obowiązany do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, prawomocne orzeczenie sądu zobowiązujące do złożenia oświadczenia zastępuje oświadczenie dłużnika. Przepis ten stwarza fikcję prawną, że z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia dłużnik złożył oświadczenie o treści określonej w orzeczeniu. Wiąże się to z art. 64 k.c., według którego prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie.

W doktrynie wyrażono pogląd, który Sąd Apelacyjny podziela, że art. 1047 § 1 k.p.c. reguluje realizację obowiązku złożenia określonego oświadczenia woli, który nie został wykonany dobrowolnie.

Obowiązek złożenia określonego oświadczenia woli może wynikać z ustawy lub czynności prawnej. Oświadczenie to powinno być oznaczone, a zatem z ustawy lub czynności prawnej ma wynikać treść tego oświadczenia.

W niniejszej sytuacji można jedynie rozważać, czy podstawę do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zawiera treść art. 439 k.c. Nie kreuje on jednak obowiązku dobrowolnego złożenia oświadczenia woli, tym bardziej takiej treści, jakiej chce domagać się skarżący w procesie. Nie ma więc podstawy prawnej, aby na współniku wymusić złożenie oświadczenia woli – podjęcia uchwały o uchyleniu uchwały o rozwiązaniu spółki.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim stanowiskiem jest obowiązywanie w polskim systemie prawnym zasady wolności działalności gospodarczej wyrażonej w art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z którego wynika, że podstawą ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej jest społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych. Uzupełnieniem jest art. 22 Konstytucji, zgodnie z którym ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Przepis art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. w Dz. U. z 2013r., poz. 672 ze zm.) uszczegóławia tę regulację, wskazując, że podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa. Wynika stąd, że nie można nikomu nakazać prowadzenia działalności gospodarczej (zakazać jej zaniechania), chyba że wynikałoby to z ustawy i przemawiałby za tym ważny interes publiczny. Takiej podstawy ustawowej w niniejszej sprawie doszukać się nie można.

Dlatego też w sytuacji stanu bezpośredniego zagrożenia wywołanego bezprawnym działaniem wywodzonym we wniosku o udzielenie zabezpieczenia, nie przysługuje takie roszczenie materialnoprawne, którego zabezpieczenia żąda skarżący, stąd też w pełni zasadne było oddalenie wniosku.

Z uwagi na powyższe nie było konieczne analizowanie pozostałych zarzutów zażalenia związanych z uprawdopodobnieniem roszczenia i interesu prawnego.

Zażalenie zostało oddalone na zasadzie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż zaskarżone postanowienie pomimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.